

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 15 Lipca 1869.

Czwartek.

Dnia 3 (15) Lipca 1869.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 16	Stan barometru: na deszcz.	Wschód Słońca g. 3 m. 57	Jutro, N. M. P. Szkaplerznej.
Wysokość wody st: 2 c. 8 (Ubywa)		Zachód „ „ 8 „ 13	

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N^o 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro przypadają odpusty Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej w kościołach: Panny Marji na Nowem Mieście; Sgo Józefa Oblubieńca na przeciw skweru na Krakowskim Przedmieściu; Narodzenia Najświętszej Marji Panny w Kościele parafjalnym na Lesznie.

— Za Bielanami, o wiorst kilka tylko, niemal przy Wisły wybrzeżu, leży wieś Kiełpin, a wśród strzech słomianych, wznosi się kościół parafjalny, pra-stare wieżyce którego, zdala widzieć można. Kościół ten, którego początek ginie w wicków zmroku, istnieje pod wezwaniem Stej Małgorzaty. Tam to onegdaj, jako w dzień uroczystującej Patronki, już od świtu prawie, tłumy wiernych parafjan, literalnie zapełniały przybytek Pański, by wnieść modły do Najwyższego. Jks. Djonizy Kopyjowski, nowo mianowany proboszczem, jako prawdziwy sługa Chrystusa o dobro parafjan troskliwy, zaprosił duchowieństwo, do pełnienia w tym dniu służby Bożej; więc też msza po mszy wychodziła prawie, a wielu z parafjan pojednało się ze Stwórcą i Św. Sakrament przyjął. Wotywy odprawił Jks. Engliš, profesor seminarjum archidiecezjalnego. Summę celebrował Jks. Dudrewicz, Sekr. Kons. Warsz. zaś Jks. Knapski, tekst Ewangelji rozwinął. Podczas wotywy i niesporów, niektórzy artyści Inst. Muzyczn. pod przewodnictwem swego profesora p. Studzińskiego, odśpiewali celniejsze utwory muzyki kościelnej; w czasie zaś summy, wyk. mszę Niedermajera, Graduale „O Władco świata“ Moniuszki, Offertorium Mercandantego (duet na tenor i bas), Benedictus „O Salutaris“ Rossiniego.

USTAWA CESARSKIEGO UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO.

Najwyżej ustanowiona 8-go czerwca 1869 roku.

Rozdział pierwszy. Ogólne postanowienia.

§ 1. Cesarzski uniwersytet warszawski zakłada się w zamian istniejącej obecnie w Warszawie szkoły głównej. § 2. Uniwersytet warszawski składa się z czterech fakultetów, jako części składowych jednej całości. Fakultety te są: historyczno-filologiczny, fizyczno-matematyczny, prawny i medyczny. § 3. Uniwersytet warszawski pod głównem zwierzchnictwem ministra oświecenia publicznego, oddaje się pod zawiadywanie kuratora warszawskiego okręgu naukowego. § 4. Bliższy zarząd nad uniwersytetem należy do rektora. § 5. Składowe części zarządu uniwersyteckiego prócz fa-

kultetów są: 1) rada uniwersytecka; 2) zarząd uniwersytetu; 3) sąd uniwersytecki; i 4) inspektor. § 6. W Cesarzskim uniwersytecie warszawskim, tak w wykładzie, jak i we wszystkich w ogóle egzaminach, utworach, na aktach publicznych i w korespondencji biurowej używa się język ruski.

Rozdział drugi. *O fakultetach.* Oddział I. Skład osobisty. § 7. Każdy fakultet składa się z dziekana, profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych, docentów i lektorów, według etatu. Oprócz tego uniwersytetowi dozwala się mieć prywat-docentów. § 8. Fakultety, stosownie do uznania rady uniwersyteckiej, po zatwierdzeniu przez ministra oświecenia publicznego, mogą być dzielone na oddziały. § 9. Dziekani wybierają się w zgromadzeniach swych fakultetów na 3 lata, z grona profesorów zwyczajnych, a jeżeli takowych w fakultecie jest mniej niż trzech, to i z nadzwyczajnych, i zatwierdzani są przez ministra oświecenia publicznego. *Uwaga 1.* Wybór dziekanów przez fakultety odbywa się w obecności rady uniwersyteckiej; jeżeli wybór nie dojdzie do skutku, to balotuje ich rada. *Uwaga 2.* Porządek mianowania innych wykładających określony jest niżej, w rozdziale 7-mym. § 10. Każdy fakultet miewa swe zgromadzenia, zwoływane przez dziekana w miarę potrzeby. § 11. Zgromadzenie fakultetu składa się pod prezydencją dziekana, ze wszystkich profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych fakultetu, pomiędzy którymi jeden sprawuje obowiązki sekretarza. Inni członkowie fakultetu także mogą być powoływani na jego zgromadzenia, lecz z nadaniem im głosu — docentom, po wysłużeniu dwóch lat na tej posadzie w uniwersytecie, a innym wykładającym jedynie: a) przy rozstrzyganiu kwestij dotyczących wykładanej przez nich nauki; i b) przy egzaminowaniu z niej na naukowy stopień kandydata, lub na godność rzeczywistego studenta. § 12. W nieobecności dziekana, na zgromadzeniu prezyduje starszy w godności profesorskiej z obecnych członków fakultetu.

Oddział drugi. Skład i rozdział wykładu. § 13. Nauki wchodzące do składu kursu uniwersyteckiego rozdzielają się na fakultety i katedry w następującym porządku. *Uwaga.* Lekcje języka polskiego i literatury, jak również obcych języków nowożytnych, mogą być wykładane przez lektorów w ich języku rodzimym. § 14. Na fakultecie historyczno-filologicznym ustanawiają się następujące katedry przy 11 profesorach i 6 docentach: 1) filozofia: a) logika, b) psychologia, c) historia filozofii; 2) literatura grecka: a) język grecki

i objaśnienia autorów, *b*) historia literatury greckiej, *c*) starożytności greckie; 3) literatura rzymska: *a*) język łaciński i objaśnienia autorów, *b*) historia literatury rzymskiej, *c*) starożytności rzymskie; 4) gramatyka porównawcza języków słowiańskich i innych pokrewnych; 5) języki ruski i cerkiewno-słowiański i historia literatury ruskiej; 6) historia literatury powszechnej; 7) filologia słowiańska: *a*) języki słowiańskie: polski, serbski, czeski i inne. *b*) historia literatur słowiańskich: polskiej, serbskiej, czeskiej i innych; *c*) starożytności słowiańskie; 8) historia powszechna; 9) historia ruska. § 15. Na fakultecie fizyczno-matematycznym ustanawiają się następujące katedry przy 10 profesorach i 5 docentach: 1) czysta matematyka; 2) mechanika: *a*) analityczna, *b*) praktyczna; 3) astronomja i geodezja; 4) fizyka; 5) chemja: *a*) doświadczalna, *b*) teoretyczna; 6) mineralogja, geognozja i paleontologja; 7) jeografia fizyczna; 8) botanika: *a*) morfologja i systematyka roślin, *b*) anatomja i fizjologja roślin; 9) zoologja: *a*) anatomja porównawcza i systematyka zwierząt, *b*) anatomja człowieka i fizjologja zwierząt; 10) chemja techniczna; 11) chemja agronomiczna. *Uwaga.* Chemia agronomiczna i techniczna, mogą być zastąpione przez agronomię i technologję. § 16. Na fakultecie prawnym ustanawiają się następujące katedry przy 10 profesorach i 3 docentach: 1) encyklopedia prawa: *a*) encyklopedia nauk prawnych i politycznych, *b*) historia filozofji prawa; 2) historia ruskiego prawa; 3) historia prawodawstw słowiańskich, z porównawczym poglądem na inne prawodawstwa starożytne i nowożytne; 4) prawo rzymskie: *a*) historia prawa rzymskiego, *b*) dogmatyka cywilnego prawa rzymskiego, *c*) prawo bizantyjskie; 5) prawo publiczne: *a*) teoria prawa publicznego, *b*) prawo publiczne ważniejszych obcych państw, *c*) ruskie prawo publiczne; 6) prawo cywilne i organizacja i postępowanie sądowe cywilne; 7) prawo kryminalne i postępowanie sądowe kryminalne; 8) prawo policyjne: *a*) nauka o bezpieczeństwie (prawa zachowania), *b*) nauka o pomyślności (prawa organizacyjne); 9) prawo finansowe: *a*) teoria finansów, *b*) ruskie prawo finansowe; 10) prawo międzynarodowe; 11) ekonomja polityczna i statystyka. *(d. c. n.)*

**USTAWA ZAKŁADU LECZNICZEGO W M. WARSZAWIE
DLA CHORYCH SYFILITYCZNYCH I CIERPIĄCYCH
CHOROBY SKÓRNE, LEKARZY PODOWSKIEGO
I KADLERA.**

(Zatwierdzona przez ministra Spraw wewnętrznych 12-go czerwca 1869 r.;

Urządzenie zakładu.

§ 1. Zakład mieści się w zupełnie osobnym gmachu. Dom zajmowany przez zakład powinien czynić zadość wszystkim warunkom higienicznym, tak pod względem miejscowości, jak i porządku i czystości utrzymania. § 2. Zakład składa się z kilku oddzielnych sal, urządzonych dla pomieszczenia 20 chorych. § 3. W jednej wielkiej wspólnej sali będzie umieszczone 6 łóżek dla 6-u chorych, w kilku numerach po dwa łóżka, reszta zaś pokoi będzie stanowiła osobne numery z jednym. *Uwaga.* W każdym razie, stosownie do § 18 dodatku do art. 276 ustawy budowniczej T. XII, na każde łóżko powinno przypadać niemniej 3 sażeni sześciennych przestrzeni. § 4. Zakład urządza się dla samych mężczyzn. § 5. Każde łóżko powinno być zaopatrzone w materac, dwie poduszki, kołdrę stosownie do pory

roku i świeżą bieliznę, która dla zachowania należytej czystości powinna być przemieniana, o ile można najczęściej. § 6. W numerach osobnych z jednym łóżkiem, będzie znajdowała się szafa zamykana na rzeczy, stół, dwa stołki i nocna szafka; w ogólnych zaś salach będą znajdowały się tylko nocne szafki przy łóżkach, a w pokojach z dwoma łóżkami, umywalnia, stół i dwa krzesła. § 7. W zakładzie znajduje się osobna łazienka. § 8. W każdym numerze wywieszona jest oddzielna tablica, na której oznaczona jest cyfra dziennej opłaty od każdego chorego i wymienione są ze strony chorego wszystkie wymagania dotyczące jego dogodności, które mają być zaspokojone przez zakład. § 9. Na gmachu zajmowanym przez zakład będzie znajdował się sztyl z napisem: „Zakład leczniczy lekarzy Podowskiego i Kadlera.”

Leczenie chorych, usługa, kuchnia i apteka.

§ 10. Leczenie chorych odbywa się przez dwóch lekarzy, założycieli zakładu; przy nich znajduje się felczer, mający mieszkanie w samym zakładzie. Chorym wolno powoływać na konsylja i obcych lekarzy, mających prawo lekarskiej praktyki. § 11. Usługę stanowią dwaj służący szpitalni; przy łazience znajduje się osobna służba. § 12. Kuchnią zawiaduje doświadczona kucharka; lecz nadzór lekarski, tak co do przygotowania pokarmów, jak i co do dobroci artykułów żywności, stanowi obowiązek lekarzy zakładu. § 13. Pokarm chorych jest rozmaity, stosownie do potrzeby i uznania lekarza; składa się ze ścisłej diety, półporcji i całych porcji. W razach kiedy odżywianie chorego i wzmacniające pokarmy będą wchodziły do planu kuracji, powinna być zwrócona szczególna uwaga na pożywność i różnaitość potraw. § 14. Lekarstwa dla chorych i materiały apteczne nabywają się z aptek prywatnych.

Warunki wejścia do zakładu.

§ 15. Wchodzący do zakładu obowiązany jest złożyć paszport, książeczkę legitymacyjną, lub jakie inne zaświadczenie policji, na zasadzie którego mógłby być zapisany do książki meldunkowej. Jeżeli zaś chory będzie się znajdował w stanie niebezpieczeństwa, to przyjmuje się do zakładu bez wspomnianych dokumentów, za oznajmieniem tylko swego nazwiska, stanu i miejsca zamieszkania. § 16. W razie nieprzystania chorego na wyjawienie swego nazwiska, obowiązany jest on złożyć w zapieczętowanej kopercie notatkę z wymienieniem swego nazwiska, stanu i miejsca zamieszkania. Koperta ta pozostaje zapieczętowaną podczas całego pobytu chorego w zakładzie i zostaje mu zwrócona przy wypisaniu go z zakładu. W razie zas śmierci, koperta rozpieczętowywa się dla zawiadomienia krewnych zmarłego, lecz w każdym razie z zachowaniem tajemnicy. § 17. Opłata dzienna za leczenie w zakładzie oznacza się na sali wspólnej—1 rs. 50 k.; w numerach z dwoma łóżkami—2 rs.; a w osobnych numerach—3, rs.; § 18. Za wspomnianą opłatę, którą każdy chory wnosi niemniej jak na 20 dni naprzód, oprócz odpowiedniego umieszczenia chory otrzymuje: żywność, usługę, światło, opał, kąpiele, pomoc lekarską i wszystkie lekarstwa z wyjątkiem wód mineralnych, za które pobiera się osobna opłata. § 19. Przy wypisaniu chorego przed upływem 20 dni, z wniesionej summy zatrzymuje się opłata tylko po dzień wyjścia, pozostałe zaś pieniądze zwracają się.

Zachowanie rzeczy należących do chorych.

§ 20. Wszystkie rzeczy chorego wchodzącego do osobnego numeru, zachowują się w znajdującej się w nu-

merze szafie, i pozostają pod nadzorem samego chorego. § 21. Rzeczy osób niezajmujących osobnych numerów, oddają się do rąk zawiadującego zakładem, i tylko w takim razie zakład przyjmuje na siebie odpowiedzialność za ich zachowanie. § 22. Zakład wydaje kwit na przyjęte do zachowania rzeczy, za okazaniem którego takowe zwracają się.

Wyjście chorych z zakładu.

§ 23. Czas pobytu w zakładzie zależy od uznania chorego. § 24. W wypadkach zagrażających śmiercią choremu, zakład wzywa kapłana dla dopełnienia religijnych potrzeb. § 25. Czas wyjścia z zakładu zapisuje się do dziennika z wzmianką o stanie zdrowia, w jakim chory został wypisany; w razie zaś śmierci, w dzienniku zapisuje się przebieg choroby, która sprawiła śmierć. § 28. Zmarli nie mogą pozostawać w zakładzie dłużej nad 12 godzin.

Kontrola i księgi zakładu.

§ 27. Nazwisko każdego zakładu zapisuje się do osobnego dziennika, w którym notuje się: wiek chorego, stan i rodzaj choroby. § 28. Oprócz dziennika w zakładzie, prowadzą się następujące księgi sznurowe: a) ogólna księga o chorych; b) księga depozytowa; i c) kontrolowa. § 29. Księgi zakładu powinny być przesnurowane i oparafowane przez urząd lekarski.

Nadzór nad zakładem.

§ 30. Bezpośredni nadzór nad zakładem należy do urzędu lekarskiego m. Warszawy. § 31. Zakład składa urzędowi lekarskiemu miesięczne sprawozdania: po sprawdzeniu z wspomnionymi księgami sznurowymi, urząd upoważnia do drukowania ich, w gazetach. § 32. W razie potrzeby zmiany tych przepisów, takowa może być dopuszczona nie inaczej, jak na skutek przedstawienia miejscowych władz gubernialnych i lekarskich, drogą przepisaną. (Dz. War.)

— W wykonaniu Najwyższego ukazu z d. 26 marca r. b. o organizacji izb skarbowych w guberniach kraju nadwiślańskiego, onegdaj, we wtorek 1/13 lipca r. b., po odprawieniu nabożeństwa, otwarte zostały izby skarbowe w gubernjach: warszawskiej, kaliszskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, petrokowskiej, płockiej, radomskiej, suwałskiej i siedleckiej. Tegoż dnia został zamknięty zarząd finansowy w Królestwie Polskim. (Dz. W.)

— „Sowr. Izw.“ donoszą, że Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył wyasygnować 5,000 dolarów w złocie naszemu agentowi wojskowemu w Nowym-Jorku, pułkownikowi Gorłowskiemu, dla dokonania prób nowych karabinów gwintowanych szybko strzelających i przenieść wydatek ten na rachunek budżetu artylerji na wydatki na broń na r. 1869. (Dz. W.)

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nrem 182 wydanym, zamieszczono: Naczelnik Warszawskiego Okręgu Żandarmerji, pod dniem 27 Czerwca r. b. uwiadomił, że ogłoszone w rozkazie do Policji za Nrem 180 z r. b. rozporządzenie, co do zniesienia meldunków i wizowania paszportów przez Policję, na Warszawskich stacjach dróg żelaznych, zastosowane być winno i do osób podróżujących statkami parowemi. Co się zaś tyczy flisów, przybywających na tratwach, to paszporty ich mają być kontrolowane w porządku przepisany, przez nadzorców spławu, ustanowionych na dwóch stacjach. — Kancelarja Komitetu urządzającego w Królestwie

Polskiem, pod dniem 19 Czerwca r. b. uwiadomiła Magistrat m. Warszawy, że JW. Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, na skutek przedstawienia p. o. Prezydenta, zezwolił raczył, ażeby kloaki, urzędzone na gnojówkach, w domach położonych na głównych ulicach, które na zasadzie decyzji JW. Hrabiego Namiestnika, podlegając przerobieniu dla oczyszczenia sposobem ulepszonym, uznane jednak będą przez oddzielną Komisję, złożoną z techników, lekarzy i obywateli miejskich, jako urzędzone z zachowaniem należytej czystości, dobrej wentylacji i hermetycznie zamykane, a nadto, jeśli przy takowych stale trzymane są konie, pozostawić, sposobem wyjątku od ogólnych przepisów, bez przerobienia, z tym jednak warunkiem, a wywózka przez ulicę miasta nieczystości, z tego rodzaju kloak, pod żadnym pozorem nie odbywała się w dzień, lecz tylko rano do godziny 8mej. — W dalszym ciągu rozkazu mego za Nr 122, podając o tem do wiadomości, nadmieniam, że dla ocenienia, którzy z właścicieli domów zgłaszających się do Magistratu, mogą być zwolnieni od oczyszczania posiadanych przez nich kloak na gnojówkach, sposobem ulepszonym, naznaczone zostały delegacje z właściwych Inżynierów oddziałowych, Lekarzy miejskich, Kommissarzy Administracyjnych i właścicieli domów, którym polecono przystąpić bezzwłocznie do rewizji miejsc, kwalifikujących się na zasadzie przytoczonego postanowienia do uwolnienia od obowiązkowego oczyszczania; wykaz tych miejsc ze wskazaniem numerów domów, ogłoszony będzie w czasie właściwym, po otrzymaniu opinii delegacji.

(Gaz: Polic.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym, za kościołem Świętego Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upływnym do dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. 1869 włącznie, wydała książeczek nowych 60, na które, tudzież na dawniejsze w 373 wnioskach, złożono rsr. 8,096 k. 10. Na żądanie zaś 125 uczestników (prócz procentu rs. 45 k. 20¹/₂, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wyptaciła rs. 5,267 k. 13, i umorzyła książeczek 43. Przeto uczestników w 19,237, posiada kapitał rs. 686,947 k. 56. (D W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Ganeczki*, z Radoma; Jenerał-Majorowie: *Chlebniow* i *Chomentowski*, z Petersburga; Radca tajny *Fobiedonoscew*, z Berlina.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Major *Sakowicz*, za granicę; Rzeczywisty Radca Stanu *Stronczyński*, do Strzyżewa; Kamer-Jankier książę *Gagarin* do Petersburga.

— P.—Kto mieszkał, lub bywał w Warszawie przed laty dwudziestu, ten zapewne przypomni sobie na Krakowskim-Przedmieściu wystawianego w oknie niedźwiadka, który trzymał wywieszoną kartę, zapowiadającą, że właściciel tego stworzenia ma do sprzedania: stare wina, porter, ser szwajcarski, bryndzę węgierską i t. d.

Rzeczywiście pod tym skromnym tytułikiem, jakieś starożytnie ukrywały się egzemplarze.

Dziś spojrzymy po mieście i zastanówmy się nad wielkim postępem, a przynajmniej nad wielką w tym przedmiocie różnicą. Wystawy sklepowe nęca przechodnia podsycając jego żądze, butelki szampana w postaci dział wymierzonych stają, zagrażając kieszeni przechodniów, olbrzymie medale z wystawy pa-

ryzkiej, wciągają chętnych i niechętnych, byle korzystać z trafiającej się sposobności zakupienia tego, co potrzebne lub nieużyteczne. Kryształowe szyby szklanych rozmiarów dreśczeniem przejmują, ażeby wypadkiem której z nich nie rozbić.

Ile te wszystkie wystawy przynoszą korzyści właścicielom, nie dane nam śmiertelnikom obliczyć i wypowiedzieć, to tylko pewna, że niemało się przyczyniają do ozdoby miasta.

Ale i tu są niedostatki i niedogodności: pomiędzy rozmaitemi przynętami w niektórych magazynach, używając figur woskowych, przedstawiających już to piękne panie o złotym włosie, już to kawalerów o kształtach Apollinowych. Czas, ów psotnik niedyskretny niemałą tym osobom wyrządza krzywdę: żywe kolory nikną od promieni słońca, cera, niegdyś zbliżona do natury, blednie, staje się chorobliwą i trupa niekiedy.

Na jednej z głównych ulic widzieliśmy chłopca w oknie, który zamiast zdoić wystawę, odesłanym być winien do domu przedpogrzebowego. Tego rodzaju figury bardzo niekorzystnie oddziałują na humor przechodzących, przedstawiając pewien rodzaj *memento mori*, bez którego łatwo obejść się można.

Panowie wystawiający powinni zaaplikować do nich kosmetyk Odalisk, Aspazyne lub inne środki, o których czytamy codzienne doniesienia. Odświeżyłoby to znaki i może odpowiedziało celowi w jakim figura postawioną została.

Pocziwy „niedźwiedz,” *semper idem*, nie wymagał tego, a wełna jego zawsze była świeża, przeżył nawet swego właściciela i zniknął dopiero nieborak razem z domem, z którego oknem był niemal zrośniętym.

— *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem*, postanowił na posiedzeniu odbytem 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. ozdobić malowaniami i rzeźbą, fryz nowej wystawy Towarzystwa w kolumnadzie po-bernadyńskiej urządzać się mającej; wzywa przeto pp. artystów tak malarzy, jako i rzeźbiarzy, którzy w tej pracy udział wzięść zechcą, ażeby opis i warunki wykonania w Kancelarji Towarzystwa przejrzeć pospieszyli, Komitet albowiem postanowił rozdać roboty dnia 8 (20) Lipca r. b., tym z pp. artystów, którzy gotowość swoją przystąpienia do udziału przed tym terminem na piśmie oświadczą. Vice-Prezes Towarzystwa (podpisano) *Mianowski*.

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Mercury” w Warszawie*.—Zawiadamia swych Członków, iż o dostawę dla stowarzyszonych węgla kamiennego, wszedł w umowę ze składem p. Rozalii Sulkowskiej, znajdującym się przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr. 1573. Sprzedaż w tym składzie dla stowarzyszonych rozpocznie się z dniem 16 Lipca r. b. Węgiel dostawiany będzie stowarzyszonym kosztem pani Sulkowskiej, jeżeli obstalunki wynoszą najmniej 5 kor. Gdy zaś obstalunki będą mniejsze, stowarzyszeni winni zabierać węgiel swym kosztem, ale w takim razie płacić za każdy korzec o 5 kop. czyli 10 gr. mniej. Za węgiel dostarczany za obręb miasta lub na Pragę, stowarzyszeni obowiązani podług kontraktu dopłacać po k. 6 na korcu. Zamówienia robić można w składzie pani Sulkowskiej pod numerem wyżej wykazanym w Kantorze Stowarzyszenia przy ulicy Podwał pod Nr. 17. Cennik przez Zarząd zatwierdzony i w składzie, oraz w Kantorze wywieszony, wska-

że ceny po jakich Członkowie węgiel płacić będą. Obstalunki winny być z góry płacone. Każdy z Członków zakupyjący węgiel, a opatrzone w książeczkę udziałową, otrzyma marki zwrotne, wyrównujące wartości zakupu.—Warszawa d. 14 Lipca 1869 r.—Za Prezesa Gracjan *Jeger*.—Członek Sekretarz *A. Makowiecki*.

— Z powodu jutrzejszej uroczystości w ustach ludu dają się słyszeć następujące słowa:

Wraz z szkaplerzną matką,
Na zagon czeladko!

Ma znaczyć, że już jest czas do sierpa i żniwa.

— Dowiadujemy się, że jeden z Kantorów Stręceń Służących, przyjął pośrednictwo w zaznajomieniu tak licznej w społeczeństwie naszym warstwy służących, z pismem ludowem niedzielnem pod tyt. „Zorza”. Szczęśliwa ta myśl, bo gdzie jeśli nie w tych miejscach nastęcza się więcej styčnosti z tą klasą ludzi, których moralności pierwszym staje się warunkiem dobrej służby! Dlatego też życzyćby należało, aby i inne Kantory Służących, na podobnej drodze, przysługiwały się społeczności naszej. Zachęta służących naszych do czytania zadowolnić może w skutkach dwie strony: i zwierzchników i ich służbę, a przytem i zaufanie publiczności do samych kantorów, na drodze stręczenia sług coraz więcej obudzać może.

— „Gazeta Handlowa” ostrzeża publiczność tutejszą, iż firmy „Rotschild et Comp.” w Wiedniu, ogłaszająca się w pismach tutejszych ze sprzedażą obligów (kwitów udziałowych) ruskiej premiowej pożyczki, nie trzeba brać za jedno z firmą znakomitą „M. S. v. Rothschild” w Wiedniu.

— Kancellarya Dyrekcji Wyścigów konnych mieści się obecnie przy ulicy Niecałej pod Nr 5.

— Kamiennica ipod Nr. 2 stanowiąca róg ulicy Sto Jańskiej obok Zamku, przez nowonabywcę ma być przebudowaną. Roboty około tej budowy już od dni kilku się rozpoczęły.

— W dniu 1 z. m. w jednej z wiosek w powiecie miechowskim urodziło się dziecko pięciomiesięczne oczu i mające u rąk i nóg po sześć palców.

— Sprawa pojedynku, o której przed kilku dniami wspominaliśmy, rozstrzyganą ma być na audjencji Sądu Kryminalnego, w przyszły poniedziałek. Wejście do sali sądowej dozwolone będzie jedynie osobom posiadającym stosowne bilety.

— Do Doktora Stanisławskiego w Petersburgu zakradł się złodziej przez lufcik, mnóstwo rzeczy po kraść, lecz że był pijany położył się na łóżko doktorskie i w najlepsze sobie chrapał. W takim stanie znaleziono go i przytrzymano.

— W pracowni p. Józefa Mancla na ulicy Chłodnej, wykonany został okazały pomnik dla biskupa djeceży Kujawsko-Kaliskiej, ś. p. J. X. M. J. Marszewskiego, który umieszczony zostanie w kościele w Włocławsku.

— W czasie loterii fantowej sobotniej jednemu z wygrywających, oddano bilet do jednej z tutejszych restauracji pierwszorzędnych na kurczę z sałatą. Z niedowierzaniem jako niepiśmienny przyglądał się kartce, poczem podarł ją na drobne kawałki, wyrzekając, że z niego żartują, chcą go pozbyć kwitkiem, za który nie kurczęcia pieczonego, ale co w stokroć gorszego może odebrać.

— Mówiono nam, że fantów nierozegranych z loterii w Saskim ogrodzie pozostało więcej niż 500 sztuk.

— Redakcja Przeglądu Tygodniowego, przypomina prenumeratom Przeglądu, dopłatę 10-kopiejkową.

na cały rok, z czego fundusz wynoszący 50 rs., wystarczyłyby na utrzymanie jednego łóżka dla dziecka ubogiego w szpitalu dzieciennym.

— Nakładem księgarza J. Kauffmanna, ma wyjść książka zbiorowa dla dzieci. Redaktorem rzeczonyj publikacji, jest jeden z tutejszych literatów, znany z licznych i doborowych prac dla młodego wieku.

— Właściciel teatru małego, wyjechał do Gdańska.

— Z Nowej Aleksandrii, donoszą do „Kurjera Lubelskiego“, o złowieniu w dniu 7 b. m. w Wiśle pod wsią Profecka Wólka, jesiotra ważącego 220 funtów. Obrzycią tę rybę częścią rozkupili włościanie po 7 1/2 kop. za funt, a częścią flisyacy zatrzymani w żegludze pod Wólką z powodu niskiego stanu wody.

— (Art. nad.). Wszedłem wczoraj do sklepu rękawiczniczego, na Nowym Świecie. Nie zabawiwszy dłużej nad 3/4 minuty, przy przeglądaniu podsuniętych par skórzanego towaru, na bardzo delikatnie, nader cichym głosem uczynioną uwagę, że rękawiczka wydaje mi się lekko splamioną, zostałem potraktowany przez stojącego za kramem pana, słowami: „Przepraszam, ale nie mam już więcej dla pana czasu.“ Naturalnie na taki argument, oddawszy głęboki ukłon nieczasowemu kupcowi, wyniosłem się jak niepyszny na ulicę. Nie nastąpiłoby nic podobnego, gdyby ten Pan czy Pani, raczyli kazać napisać (choćby bez posłużenia się ortografią Kopczyńskiego), na szybko w okienku: „Sprzedaje się w godzinach tych, a tych“.... albo: „Do południa jestem w sklepie, ale nie przyjmuję kupujących“, albo jeszcze: „Oglądać dozwala się, ale nie dłużej nad 1/2 minuty.“ Przesadzając w uczciwości, możnaby było dodać dla wiadomości powszechnej, że za każdą zmarnowaną minutkę ustanawia się sztraf w kwocie takiej a takiej... Dopełniwszy tej małej formalności, firma nie stałaby w sprzeczności, z powszechnie już przyjętymi w świecie cywilizowanym zwyczajami. Czyż to jest rzeczą do pogardzenia? Zdaje mi się, że na tym padole płaczu trudno o większe wynagrodzenie nad dobre pieniądze i przekonanie wewnętrzne, że się sumiennie dokonywa dobrowolnie przyjęte na się powinności. — *Dziekoński Józef, Budowniczy.*

— W dniu dzisiejszym na publicznem posiedzeniu Sądu Appellacyjnego Królestwa pod prezydencją JW. Wieczorkowskiego odbyła się instalacja na Adwokatów przy tymże Sądzie PP. Macieją Szypnickiego, Teodora Wedemana, Władysława Lewandowskiego; tudzież na zastępców Adwokatów: Wojciecha Bronikowskiego, Juliana Czajkowskiego i Władysława Checińskiego.

— Dom bankiera Kronnenberga, wznoszący się przy zbiegu ulic: Królewskiej i Mazowieckiej, ma być ukończonym w roku przyszłym. Konstrukcja dachu na tym domu przypomina pawilony paryżkiego Luwru.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule powązkowskim i wolskim, zebrał Jan Leszczyński, 75 lat mający, pod Nr 2394 i Antonina Kuligowska, lat 54, służąca, pod Nr 954, mieszkający, nagle zmarli. O czem dla wyprowadzenia śledztwa Sąd właściwy zawiadomiono.

(Gaz. Polic.)

— Jutro t. j. w piątek d. 16-go b. m. o godzinie 10 rano w kościele S-go Karola Boromeusza odprawionem będzie nabożeństwo za duszę s. p. Józefa **Fraget'a** b. o.

bywytela i fabrykanta, zmarłego przed dwoma latami, na które pozostałe rodzeństwo Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5245— (8851)

— W dniu 4/16 b. m., to jest w Piątek, o god. 9-tej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa, za spokój duszy s. p. Marji z Żołądkiewiczów **Zeuschner**, a to z zapisu przez Edwarda Roeslera uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interessownych zawiadamia. —5234— (8854)

— Druga rocznica upływa po stracie nieodżałowanej, najgodniejszej i bogobojnej Matki, s. p. Albiny z Walickich **Lokocz**. Pozostała w wiecznym smutku jedyna córka wraz z mężem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w d. 17 b. m. (w Sobotę), o godzinie 9 1/2 zrana, w kościele S-go Krzyża, w którym zmarła zanosila niegdyś codzienne modły do Pana Zastępców.

—5,249— (8,852)

— Stefania z Krzemińskich **Bakinowska**, przeżywszy lat 25, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok jej z kościoła parafialnego na Pradze, na cmentarz powązkowski, odbędzie się jutro, w Piątek, o godzinie 6ej wieczorem. W nieobecności matki, mąż wraz z rodzeństwem zmarłej, na smutny ten obrzęd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (8,845)

— W gubernji radomskiej we wsi Pęchowie zmarł agronom Franciszek **Gołowski**.

— Helena z Kruszewskich **Kłossowiczowa** wdowa po urzędniku Banku Polskiego zmarła w 42 roku życia.

— W Lublinie zmarła w dniu 8 b. m. Balbina **Lempicka** obywatelka, przeżywszy lat 73.

— W dniu dzisiejszym o godz. 8ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, pobłogosławiony został związek małżeński, pomiędzy panem Ryszardem **Nowakowskim**, urzędnikiem, i panną Marją **Lapińską**, b. artystką dramatyczną. Obrzęd tego ślubu dopełniony został przez kapłana miejscowej parafji.

— Z *Lipnowskiego*. We wsi Suszewo, kika wiorst od Lipna spłonęła 5 b. m. dworska stodoła z wielu klepiskami: szczęście, że była pusta jak zwykle o tej porze. Starzec Szmul Szulmann piekarz z Lipna 6 b. m. w młynie wsi Żuchowo mimo upomnień młynarczyka i odpędzań go, poprawiał coś przy kołach, został przez nie pochwycony i zabity. Otrzymał głęboką ranę w głowę i piersi.—W tych dniach zaskarżyła do Sądu w Lipnie żona włościanka, swego męża i dwóch jego wspólników, o zabójstwo popełnione na sąsiedzie przed rokiem. Oskarżenie wywołane przez złe postępowanie z żoną—zabójcy przytrzymani i sądownie są już badani.

— We Wsi Młoszowej, jak pisze gazeta Polska, znaleziono posążek Światowida wykonany z piaskowca.

— W przejeździe swym do Szczawnicy, dał d. 5 b. m. w Nowym Sączu koncert p. Stanisław Szczepanowski, na gitarze i wiolonczeli.

— W Pradze Czeskiej, obchodzono w tych dniach pięćsetną rocznicę urodzenia mistrza Jana Husa. W kilku teatrach przedstawiano dramat dziejowy Tyła, „Jan Huss“, w którym występują na scenę Cesarz Niemiecki Zygmun, Wacław IV Król Czeski i Zofja Królowa, jego małżonka, której spowiednikiem był kaznodzieja w kaplicy Betleemskiej, Jan Huss i Hieronim

Prąski, Jan Żyżka i t. d. Chwałą wyborne maski, historycznych postaci występujących na scenie.

— W tych dniach rozpoczyna się w wielu miastach niemieckich uroczystość strzelania do kurka. Zabawa ta mianowicie w Dreźnie, odznacza się wielką świętnością. Sam król strzela tam pierwszy do kurka umieszczonego na wysokim maszcie, a strzelec, który kurka zestrzeli, oprowadzanym jest processjonalnie po mieście i w nagrodę otrzymuje srebrnego kurka na takimże łańcuchu.

— Cyrk Ciniselli'ego w Berlinie dochód z iednego przedstawienia przeznaczył w tych dniach, na pomnożenie funduszków zbieranych dla wzniesienia pomnika Humboltowi.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Przesilenie ministerjalne w Hiszpanji, według ostatnich wiadomości z Madrytu zbliża się do swego kresu. Zdaje się że w nowym gabinecie wezmą udział trzy nowe najważniejsze frakcje monarchiczne, a mianowicie unjoniści progressiści i demokracje. Z unjonistów o ile się zdaje pozostaną przy swych tekach: minister skarbu, spraw wewnętrznych i marynarki, imie zaś wydziały rozbiórą między siebie według wszelkiego prawdopodobieństwa progressiści i demokraci. Że w takiej kombinacji jenerał Prim pozostanie jako prezes na czele ministerjum, to się rozumie samo z siebie, skoro unjoniści udzielili mu upoważnienie do obsadzenia niezajętych przez siebie posad ministerjalnych.

Przesilenie, o którym mowa, oto główne zajęcia polityczne Hiszpanji. „Correspondencia“ utrzymuje, że jeżeli utworzyło się dotąd nowe ministerjum, to wydaną zostanie walka parlamentarna gabinetowi, która zmusi prezesa rady, aby stanął czy to po stronie unji liberalnej, czy po stronie demokracji. Zgadzaemy się ze zdaniem przytoczonego dziennika: piszemy się na walkę, zachodzi tylko pytanie, skąd wziąć *walczących*, w obec ciąglej dezerji deputowanych?

Hiszpanja nie ma szczęścia ze swemi zachodnio-indyjskimi osadami. Na drugiej z większych posiadłości hiszpańskich w tych okolicach, na wyspie Porto Rico, wybuchło powstanie, jak się zdaje dosyć groźne, skoro powstańcom udało się zdobyć miasto Ponce.

Podróż jaką cesarzowa francuzów odbyć zamierza na Wschód, zajmuje mu wszystkie umysły. Jest to główny przedmiot wszelkich rozmów. Przyjęcie jakie Konstantynopol gotuje dla małżonki cesarza Napoleona będzie niesłychanie wspaniałem. Już teraz robotnicy pracują w pałacu Beglerbeja, najobszerniejszym i najpiękniejszym z mieszkań Sultana, i starają się uczynić go godnym dostojnej podróźnej.

Urzędowy „Monitor belgijski“ zamieścił we Włoszech tekst protokołu umowy zawarły z Francją w sprawach kolei żelaznych. W protokole tym powiedziano, że celem umowy jest, w miejsce dawniej zamierzanych przez interessowane Stowarzyszenia układów, wprowadzić nowe podstawy, a tym sposobem dopomódz do rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Belgją, Hollandją i Francją. Do protokołu dołączone są projekty zawrzeć się mających traktatów, a mianowicie 1^o pomiędzy belgijską koleją państwa a stowarzyszeniem francuzkiej kolei wschodniej 2^o pomiędzy Stowarzyszeniem francuzkiej kolei wschodniej, a Stowarzyszeniem kolei holenderskich. Dalsze rozporzą-

dzenia zgodne są z ogłoszaniem przez nas od czasu do czasu szczegółami.

We Florencji śledztwo parlamentarne zakończonem zostało. Kommissja powzięła stanowcze decyzje. Włożyła obowiązek na biuro swoje, ażeby takowe przedstawiło rapport Izbie o tej sprawie.

W poniedziałek earl Granville zaproponował w Izbie Wyższej, trzecie odczytanie billu. Hrabia Clancarti wnosil odrzucenie takowego. Hr. Derby oświadczył się za trzeciem odczytaniem, ale jednocześnie za utrzymaniem postanowionych poprawek. W dalszych sporach przyjęli udział: hr. Lertrim przeciw, a hrabowie Lurgan i Lyttelton za odczytaniem billu. W końcu przyjętym został bill w trzeciem odczytaniu, ale poprzednie poprawki utrzymanem zostały. Przedtem jeszcze przyjęto większością 108 głosów przeciwko 82 wnioski hr. Derby, sprzeciwiający się dalszemu utrzymaniu krzesel biskupich w Izbie Wyższej. Przyjęto również wniosek lorda Stanhope, dotyczący jednostajnego uposażenia duchowieństwa, a to 121 głosami przeciwko 114. Słaba to wprawdzie większość, ale zawsze przemogła.

W Izbie Niższej, zainterpellowany przez Gurneya, co do rokowań z Egiptem, w przedmowie żeglugi brytańskiej na kanale suezkim, odpowiedział sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, p. Otway, iż takowych zupełnie nie było. W udzielonej bowiem przez wicekróla pierwotnej koncessji już położoną została zasada równouprawnienia okrętów wszelkich narodowości.

W Irlandji wzrasta wzburzenie. W Belfast i w całej północno zachodniej stronie wyspy panuje wielki niepokój. Rząd angielski gromadzi wojska w miejscowościach zagrożonych.

Pomiędzy rządem serbskim a narodem panuje najzupełniejsze porozumienie co do mianowania członków biura Skupczyny. Na zasadzie zawartej umowy, Skupczyna mianować będzie sześciu kandydatów ze swego łona, a z ich liczby książę wybierze prezesa i wiceprezesa. Sekretarzów sama Skupczyna wybierać będzie.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 14 Lipca godz. 11 m. 20 w nocy.

Wiedeń. — Zapewniają, że cesarz ułaskawił biskupa Rüdigera (z Linzu).

Paryż. — Na giełdzie obiegają pogłoski, że książę Napoleon zostanie prezesem rady ministrów. Dzienniki mówią o utworzeniu nowego gabinetu. Izby wkrótce mają być zwołane.

O AUTORZE „PIERWSZEGO DNIA SZCZĘŚCIA.“

Ośmdziesięcio-letni Auber nad swoje opery, konną jazdę i cygara, przekłada towarzystwo młodziutkich i ładnych panienek. Przed kilku też tygodniami, gdy siedział w swej łozie w teatrze Wielkiej Opery, otoczony wieńcem kwiatków, z których najstarszy liczył 16tą wiosnę; jeden z dziennikarzy rzekł doń z uśmiechem:

Kochany *maestro*, czy znasz się z Wice-Królem Egiptu?

— Nie, jeszcze, — odparł Auber, — ale wkrótce go poznam, gdyż jest w teatrze.

— A więc, z okazji pierwszego poznania, poproszę Kedifa o udzielenie ci tytułu odpowiedniego twoim zajęciom...

— Jakiego tytułu?

— Auber— Paszy....

Redaktor, W. Szymanowski.

— (Art. nad.) Z Sochaczewa.—Na otrzymanym z Warszawy anonim z podpisem Z. Z. o oddanie jakoby skradzionego pieska, pod zagrożeniem sądowej odpowiedzialności, milczeniem tylko odpowiedzieć jestem w stanie. Napaść taka człowieka, który się wstydzi własnego nazwiska, nie zasługuje na lepszą obronę.

Wł: Pi.....

— Przy tak rozpowszechnionej grze na fortepianie, bardzo pożądanym jest dobry stroiciel tego instrumentu. Jeszcze w Warszawie można mieć go zawsze, chociaż i tu nie bardzo łatwo trafić na dobrego, ale co na prowincji, to bardzo trudno. Jeżeli zaś i znajdzie się taki, który fortepjan jako tako wyстрои potrafi, to wrazie potrzeby reparacji, więcej instrument zepsuje niż naprawi. Dla właścicieli więc fortepjanów nieobojętną ta wiadomość być powinna, że niedawno przybył do Warszawy pan Teoder Elwart, który przez dwa lata kształcił się w tej sztuce w jednej z lepszych fabryk w Wiedniu. Nadto, chcąc zgłębić i przyswoić sobie wszystkie najnowsze w tej gałęzi wynalazki i udoskonalenia, przebył czas niejaki w Pradze i w Dreźnie i opatrzonej najchlubniejszymi świadectwami i rekomendacjami wrócił do swego miasta rodzinnego, żeby w niem przez czas niejaki praktykować w swem zawodzie, poczem ma się udać do Lipska, gdzie jest zamówionym do jednej z tamtejszych fabryk. Posiadając wszystkie instrumenty i materiały potrzebne do strojenia, i naprawy fortepjanów może być wzywany na prowincję, gdzie najsumienniej poruczone sobie roboty wykonywać będzie. Mieszka w Warszawie, przy ulicy Zielnej Nr 1329 (nowy 22) na 1-em piętrze.

—5218—

— Podpisany właściciel magazynu wyrobów żelaznych i stalowych w domu Zarządu Wojskowego przy ulicy Nowy-Swiat (wprost Kopernika), ma zaszczyt oznajmić tym, kogo to dotyczy może: iż z chwilą rozwiązania istniejącej jeszcze przed niedawnym czasem spółki, pod firmą Braun i Geyer, wszelkie stosunki handlowe z dawnym wspólnikiem ustały, i dlatego uprasza nie brać za jedno handlu pod firmą „Fryderyk Braun“ z handlem pod firmą moją prowadzonym w wyżej wskazanym miejscu. — W. Geyer. —5254—

— Maciej-Kazimierz Szypnicki, Patron Trybunału, zamianowany Adwokatem przy Sądzie Appellacyjnym Król. Pol., mieszka w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1772. —5227—

— Uwiadomienie szkoły pływania przy wale pragskim.—Zadość czyniąc wielokrotnym żądaniom, postanowiłem obecnie przyjmować na naukę pływania za opłatą miesięcznie rsr. 5, za lekcje pojedyncze po kopiejek 30.—Za 12cie biletów do kąpeli dla umiających pływać kop: 90; nadto urządziłem przewóz od ulicy Bednarskiej do wału pragskiego, za wynagrodzeniem przewoźnikom po 2½ kop: od osoby. W końcu donoszę, iż wyprawa pływacka, która z powodu nieodpowiedniego stanu ciepła wody, nie przyszła do skutku dnia 11 b. m., nastąpi (jeśli pogoda posłuży) w przyszłą Niedzielę, pomiędzy 12tą a 1szą. Przytem proszę

uprzejmie szanownych amatorów pragnących przyjąć udział w tej przyjemnej i pożytecznej zabawie, aby do Soboty najdalej raczyli się zapisać, dla otrzymania biletu na wyprawę pływacką.— Dyrektor Instytutu gimnastycznego i Szkoły pływania, Stanisław Majewski.

— 5242 — (8799)

— Doktor Stanisław Kopeć przeniósł swe mieszkanie na ulicę Ordynacką (Nr. 6 nowy), dom W-go Brylskiego, (od rogu Nowego Świata druga brama z lewej strony).

(2—3) —5009— (8542)

DONIESIENIA.

BOLETY z PŁOTNA rewanżuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą:

J. ROŻAŃSKI,

(8—12) —4712—(7892) ulica Miodowa! Nr 924.



Mamki młode, zdrowe i ze świeżym pokarmem, poszukują miejsca. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, w domu W-go Goździejewskiego, Nr 1658 (nowy 23) na 1-szem piętrze od frontu, mieszkania Nr 5.

(1—3) —5252—(8856)

ŚWIEŻE OWOCE.

Brzoskwinie, Ananasy, Morele, Melony nadeszły do **Składu Win, Herbaty, Towarów Kolonialnych, Owoców i Delikatosów W. CHOCISZEWSKIEGO,** w domu W-go Bayera Nr 412 na Krakowskim-Przedmieściu; otrzymuje także codziennie świeże transporty innych **owoców** krajowych i zagranicznych, jako to: **Wiśnie** łódzkie, **Czeresnie** w różnych gatunkach, **Gruszki, Sliwki, Truskawki** ołbrzymie ananasowe, **Poziomki, Maliny** na funty i porcje ze śmietanką, **Agrest, Porzeczki** i t. p. owoce sprzedają się po cenach bardzo umiarkowanych, tak w Składzie na Krakow.-Przedm., jak i Altanie w Ogrodzie Saskim.

(2—3) —5137—(8646)

RESTAURACJA,

istniejąca od lat kilkunastu w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej, z dniem 8 Lipca 1869 r., przechodzi na własność moją. Obiady wydawane będą z pięciu potraw po kopiejek 30. Wszelkich potraw w każdym czasie dobrze sporządzonych, z rychłą usługą, po cenie nader umiarkowanej dostać będzie można, Z czem polecam się względem Szanownych gości, ze swej strony dołożę wszelkiej usilności i starania, ażeby każdy z moich gości był zadowolony. Wszelkie obstalunki tak większe jak i mniejsze przyjmują się.

J. B.


(3—3) —4948—(8295)

Skład J. Kaczyńskiego et Comp.,

dom Petyskusa, Nr 473b, obok Kościoła, otrzymał:

- Franki** prassowane i na łokcie od Kop. 17½ łokieć.
Pończochy damskie, od Rs. 2 K. 40 do Rs. 15 za tuzin.
 „ Francuzkie (długie), od Rs. 7 K. 30 do Rs. 18 za tuzin.
 „ dziecinne białe, kolorowe i w deseń, od Rs 1 Kop. 50 do Rs. 5 Kop. 70 za tuzin.
 (2—3) —5067—(8537)

Śledzie Pocztowe,

 **Paszety** Strasburskie, **Sery** w różnych gatunkach, **Porter** w 1/1, 1/2, 1/3 butelkach; wszelkie **Wina** i **Przekąski** zimne i gorące, poleca Skład **Win F. Springera**, przy ulicy Śto-Krzyżkiej, róg Szkołnej, Nr 1328. (20—30) —3758—(6209)

TEATR WIELKI.

Dziś **NAD MORZEM—FORTEPJAN BERTY—NA KWATERZE.** (po cenach Teatru Rozmaitości).

Jutro **PANI KASZTELANOWA** (Pani Łukańska w roli tytułowej), —**NAD MORZEM—NIE MIAM CZASU.** (po cenach Teatru Rozmaitości)

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej**, **KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyрекcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6½ wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (36—0) —3894—

J u t r o :


1. Uwertura do „Athalii,” Mendelsohna-Bartholdy.
2. Adagietto, Joachima Raffa.
3. Marsz wojenny kapłanów z „Athalii,” Mendelsohna-Bartholdy.
4. Largo (Fis-dur) z D-dur kwartetu, op. 72 J. Haydna.
5. Uwertura z op. „Wolny Strzelec,” K. M. Webera.
6. Dwa działy niedokończonyj Symfonji H-moll, Franc. Schuberta:
 - a) Allegro moderato,
 - b) Andante con moto.
7. Pierwszy dział z Symfonii „Ocean,” Rubinszteina.
8. Uwertura z op. „Oblężenie Koryntu,” Rossiniego.
9. Wspomnienie Conventgarden, walc Straussa.
10. Chór z op. „Hugonoci,” Meyerbeera.
11. Katarzyna, kadryl Bilsego.

TIWOLI.

W **Sobotę**, dnia 17go b. m., **Przedstawienie** **humorystyczne** ze śpiewami i tańcami, pod dyрекcją **Jana Russanowskiego**. Przedstawione będą zupełnie nowe sztuczki w 5ciu odsłonach, **na benefis B. Edlenfelda**, Autora sztuczek grywanych w tymże Teatryku. — Biletów nabyć można w **Tiwoli**, każdego czasu.

W **Niedzielę**, dnia 18go b. m., w **Lasku spacerowym na Czystem**, przedstawioną będzie komedjo-opera w 3ch aktach, p. n. „**Złodzieje leśni**,” pod dyрекcją **Jana Russanowskiego**, który na żądanie Szanownej i Laskawej Publiczności, będzie sam miał w tej sztuce udział. (2—4) —5223—(8789)

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO**,” przy ulicy Długiej, Nr 586b, **Towarzystwo Śpiewaków Paryżkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (32—0) —4021—

 W **Poniedziałek** 19 b. m. w **ELDORADO**, przedstawienie nadzwyczajne, na benefis **Panny Amandy Duval**. Bilety numerowane dostać można w mieszkania taj artystki, w Hotelu Angielskim, Nr 16; od godziny 2-ej do 5-ej. (1—3) —5288—(8857)

Kasyno przy ulicy Śto-Krzyżkiej. — Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyрекcją **P. Modzelewskiego**, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia **humorystyczne**, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8mej. (21—0) —4514—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia **Niemieckiej Trupy Artystów**, pod dyрекcją **P. Leopoldyny v. Lukatsy**. Początek o godzinie 7½, wieczorem. (32—0) —3995(6532)

D z i ś :

Na benefis śpiewaczki Panny Józefy Wagner. I „**Eln neuer Basirsalon**,” scena ze śpiewem, przez Stiet'a. II „**Moritz Schnorche**,” scena przez Moser'a. III „**Die Hanni weint, der Hansi lacht**,” operetka Offenbacha. (1—1) —5252—


WENECJA PRAGSKA.

Pierwsze przedstawienie we Czwartek dnia 3 (15) b. m. rozpocznie się, złożone z humorystycznych śpiewów, tańców i sztuk magicznych. **Towarzystwo** to jest **prowinjonalne** i składa się z ośmiu osób. Początek Przedstawienia o godzinie 7½; Muzyki o 6½. (2—3) —5216—(8794)

ELYSIUM.

Ulica Przejazd, Nr 5.

Dziś i codziennie **Przedstawienie** **Towarzystwa Artystów Dramatycznych i Śpiewaków Północno-Niemieckich**. — Początek o godz. 8ej. (2—3) —5177—(8705)

 **Otwarta** codziennie **WIELKA PANORAMA** z Podarkami czyli **Loterja** bez przegranej, na Nowym-Swiecie, naprzeciw Ordynackiego, pod Nr 1249. Cena biletów: Rs. 2, Rs. 1 i Kop. 30. Rzeczy są złote, srebrne i Samowary różnych gatunków. Za objerzenie Panoramy Kop. 15. Obrazy są malowane, olejne i akwarelle. (21—0) —4503—(7343)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 3 (15) Lipca 1869 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono			
		Ruble i kop: ar.			
Pół imperjały Ros: rs. — k. —	rs. 6 k. 50				
Dukaty Hohen: rs. — k. —	r. 3 k. 60				
Oblig skarbowe 100 rs. (oprócz kup:)					
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	93	76	92	76	
Listy zast: 3 okresu, II s. za rs: 100	91	76	91	26	
Oblig Towarzystwa Kred: Ziems: . . .	—	—	100	17	
Listy likwidacyjne za rub: ar: 100	76	51	76	1	
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	180	—	178	—	
z r: 1866	179	—	177	—	
5% Listy zastawne rossyjskie	102	—	101	50	
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	72	50	—	—	
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,	73	—	72	—	
Akcje Głow: Tow. Rog: Dróg żelazn:	—	—	—	—	
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres:	—	—	—	—	
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—	

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs. — kop. 24¼
 Od Likwidacyjnych rs. — kop: 48¾

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 116 k. 77½ rs. 116 k. 62½

Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: — rs. 7 k. 99

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 95 k. 55 rs. 95 k. 47½

Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 95 k. 70 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 14 Lipca; **placono:** Za korzec pszenicy od rs. 7 k. 57 do rs. 8 k. 25, żyta od rs. 5 k. 10 do rs. 5 kop: 30; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. — k. —, do rs. — k. —; owsa od rs. 3 k. 45 do rs. 3 kop: 60; kartofli od rs. — kop: 75 do rs: 1 k: —

Okowity placono, dnia 14go Lipca: za wiadro od r. 3 kop. 57½ do r. 3 kop. 62¼; za garniec od r. 1 kop. 16½ do r. 1 kop. 18.

Przyjechali do Warszawy:

Ciechanowki Jan obyw: z Dzierżanowa nr. 1403; Damięcki Stanisław obyw: z Ciepielewa nr 1351b; hrabia Gorczakow Mikoł urzęd. z Paryża nr 1403.

Wyjechali z Warszawy:

Biernacki Władysław obyw: do Kalisza; Narolski Fabian obyw: do Odessy, Pruszk Benon obyw: do Muchowa.

Wiadomości Literackie.

— **Opiekun Domowy** Nr. 28 wyszedł z druku i zawiera: Stowarzyszenie spożywcze w Warszawie; Małpa i okulary, naśladowanie (z drzeworytem) Sieroca rodzina, powieść Witolda Jąroszyńskiego, (c. d.); Anna Sekretarzem, komedia w dwóch aktach, przez Oskara Stanisławskiego (c. d.); Gąbka, (z drzew.); Rozmaitości.

— **Straussa Hofball tänze Walcer**, grywane przez orkiestrę **Bilsego**, wyszły z druku nakładem Składu Nut **Józefa Kaufmana** Krakowskie Przedmieście Nr 442. Cena kop. 45.

Tamże wyszły ulubione Walce: Nad pięknym modrym Dunajem. (1—2) —5244—

Grywane przez Orkiestrę **Bilse'go**, **Kontredanse**, ułożone na fortepian przez Jana Strauss'a, z opery Auber'a p. t. „**Pierwszy dzień szczęścia**.” (Le premier jour de bonheur), wyszły nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji Sgo Antoniego, i są do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji, po Kop. 30. (1—1) —5220—

Nakładem Kantoru Księgarskiego i Ekspedycji Pism Perjodycznych **Zygmunta Szleifsteina** przy ulicy Ś. to Krzyżkiej wprost ulicy Włodzimierskiej, pod Nr 1341 (13) na 1-m piętrze, wyszedł trzeci zeszyt bardzo ciekawego dzieła, pod tytułem:

ŚWIAT DUCHÓW

czyli **Sny, Przeczucia i Widzenia**, przez **Leona Rogalskiego**.

Pod powyższą nazwą wychodzi zbiór opowiadań o wypadkach nadzwyczajnych, ułożony z dzieł tak krajowych jak obcych, przez ludzi godnych wiary, świątliwych, którzy byli naoczni ich świadkami. Opowiadania te nie tylko nie sprzeciwiają się religii, owszem służą na jej poparcie, gdyż dowodzą nieśmiertelności duszy, znajdują podstawę w Biblii, u Ojców Kościoła i u celniejszych teologów. Rzetelność ich poświadczają mężowie wyższego umysłu, uczeni, jak Kohlataj, Tadeusz Czacki, Rzewuski, Fr. Hr. Skarbek, Bazyli Żukowski, tudzież doktorowie medycy: Józef Frank, Szokalski Prof. Sz. Główn. Warsz. i t. d. Wskazane jest dokładnie źródło, z którego opowiadania czerpane. Zbiór ten dokonany przez Autora i Tłumacza kilkunastu dzieł religijnych, aprobowanych przez wielu metropolitów, biskupów i teologów. Trzeci zeszyt obejmuje w sobie: 1) Przepowiednia Cezotta; 2) Widzenie Lorda Castelreagh; 3) Anna Lubomirska w Krzysztoforach, w Krakowie; 4) Widzenie Kazimierza Władysława Wójcickiego, Redaktora Biblioteki Warszawskiej; 5) Dominika Magnuszewskiego, znanego naszego dramaturga; 6) Żony z dzieckiem, opowiadał znany poeta Juljusz Słowacki; 7) Zamek w Szwecji; 8) Sen, opowiadany przez Cyncerona; 9) Sen uczonego z XVII wieku; 10) Sen Tadeusza Czackiego. Prenumerata wynosi rs 1. Pragnący na prowincji posiadać powyższe dzieło, przesłać raczą rs. 1, pod niżej wymienionym adresem, a będą sobie mieli każdy zeszyt nadesłany pocztą pod ośmiokop. *franco*. Kupujący 10 egzemplarzy powyższego dzieła razem, dostają 11 egzemplarz bezpłatnie. Listy przesyłki pieniężne na książki lub na pisma perjodyczne, addressować upraszam: Do Kantoru Księgarskiego **Zygmunta Szleifsteina** w Warszawie. (4—5) —8501—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Lipca r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na roboty budowlane w barakach rekrutkich na Pradze w terytorjum oznaczonym na ogólnym planie literami a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, a to od summy anszlagowej na rs. 8,366 kop. 49 $\frac{1}{2}$, uustanowionej, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w teje wadium w ilości Rs. 837, i na koszt ogłoszenia Rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać roboty budowlane w ba-

rakach rekrutkich na Pradze w terytorjum oznaczonym na ogólnym planie literami: a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, za summę anszlagową wynoszącą rs. 8,366 kop. 49 $\frac{1}{2}$, wypisać literami), i odstępuję od takowej procentu NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 837, i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**.

Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki**.

(3—3)

—4818—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 1ej z południa odbędzie się w kancelarii Szpitala tutejszego, głośna licytacja in plus, na sprzedaż różnego żelazta, oraz utensyljów i innych przedmiotów z użytku wyszłych.

Pragnący nabyć powyższe przedmioty zgłosić się mogą do kancelarii Szpitala dla obejrzenia onych i powzięcia wiadomości o warunkach sprzedaży każdodziennie prócz dni świątecznych i uroczystych w zwykłych godzinach biurowych.

(2—3)

—5125—(Dz War.)

Komora Aleksandrowo

Niniejszem ogłasza, iż w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) po 1 (13 Sierpnia r. b., sprzedawane będą w m. Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs: 6000, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne różne towary. Wyż wspomniane przedmioty sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11tej rano do 4tej po południu.

(3—3)

—5143— (Dz. War.)

Wójt Gminy Czyste

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że w dniu 7 (19) Lipca r. b. o godzinie 11tej rano, odbywać się będzie na gruncie wsi Koło licytacja na wydzierżawienie Kolonji we wsi Kole, pozostałej po ś. p. Józefie i Apolonji małżonkach Dominiak, od summy rocznej dzierżawy rs: 30.— w Woli dnia 2 (14) Lipca 1869 roku.

Kamiński.

(1—3)

—5248— (Dz. War.)

PRODUKTY FARMACEUTYCZNE

z Fabryki

PP. MONTREUIL braci et Comp.

w CLICHY la GARENNE pod Paryżem.

CUKIERKI CYTWAROWE, łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

MAGNEZJA ANGIELSKA HENRY'S bardzo skuteczna, przyjemnego smaku.

PŁYN zwany **ACIDE PHENIQUE** przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

LIMONADA PRZECZYSZCZAJĄCA w proszku, bardzo przyjemnego smaku z Cytrynianu i Magnezji.

SEIDLITZ-POWDERS z etykietami angielskimi po cenach nadzwyczaj niskich.

PIGULEKI z **MLEKANU ŻELAZA** i **MANGANEZU** wyborne na przywrócenie obfitości krwi.

TRAN BIAŁY ze świeżej wątroby stokfiszu całe i pół flakony, bardzo czysty po cenach bardzo przystępnych.

W Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych **PP. Gallego i Spiessa.** (5—6) —3526—(5872)



W dniu 7 (19) Lipca 1869 r. o godzinie 10-ej rano sprzedana zostanie **Nieruchomość** Nr. 1243a w Warszawie przy ulicy Pańskiej położona. Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 4621 k. 36²/₃ jako ²/₃ części taksy. Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549, przy ulicy Długiej. Warunki przejrzeć można u podpisanego obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, oraz w Kancel. Pisarza Trybunału Wydziału I-go.—**Teodor Łacki.** (Dz. War.) (2—2)—5131—

NAUCZYCIEL

jednego z tutejszych Gimnazjów zawiadania osoby życzące sobie oddać z początkiem przyszłego szkolnego roku dzieci do klas rządowych, że podejmuje się ostatecznego przygotowania takowych przez czas wakacyjny w przedmiotach wymaganych dla złożenia egzaminu. Adress róg Brackiej i Chmielej dom Petrowa Nr 12 nowy, od 5-ej do 7-ej po południu. Stróż wskaże. (3—3) —4939— (7548)

EMBRYKI DO HERBATY I KAWY

z metalu **Britanije**

w różnych fasonach i wielkościach

poleca Magazyn Wyrobów Żelaznych i stalowych **W. Gayera**, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojskowego.

(2—10)

—4980—(8393)

NEWRALGIE i wszelkie cierpienia nerwowe ustępują w jednej chwili po użyciu pigulek **anti-newralgicznych** Doktora **CRO-NIER.** Skład w Paryżu w Aptece P. Levasseur, rue de la Monnaie, 19; w Warszawie w składach materiałów aptecznych **PP. Ferd: Aug: Gallego i Ludwika Spiessa.**

(4—52)

—4619—(7821)

Osoba dobrze wychowana

umiejąca szyc bieliznę, znająca się dobrze na krawiecczyźnie i na gospodarstwie, poszukuje odpowiedniego obowiązków. Interessanci raczą złożyć swe adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego, pod literami P. B.

(1—1)

—5228—(8808)

ZAGINEŁY:

Dowód Banku Polskiego za Nr 33201 i 33204, na zastawione kosztowności i Bilet Lombardowy za Nr 28487, na rs: 70. Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowych poszkodowanej pod Nr 892, ulica Chłodna mieszkania Nr 11ty.

(3—3)

—4280—(7188)

WAŻNA NOWOŚĆ.

Życzeniem jest prawie wszystkich palących Papierosy, aby papier zastąpiono liściami. Po wielu staraniach i kosztach, udało się fabryce K. Teofilidy wynaleźć sposób zadośćuczynienia tak powszechnemu żądaniu.

Do czasu urządzenia fabrykacji takich papierosów na większą skalę, tymczasowo wyrabiane będą na obstalunki. Obstalunki zaś niemniejsze stu i nie większe dwustu sztuk od jednej osoby. przyjmuje Kantor Loterji Ludwika Giwartowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Krasińskiego, gdzie można ich obejrzyć, sprobować i o wszystkich szczegółach dowiedzieć się.

Z tej samej fabryki, oprócz wiadomych cygar pod nazwami **Prezentowe** i **Bouquet Londres** po rs. 3 za 100 sztuk, wydaje się obecnie nowy gatunek pod nazwą **Regalja**, także po 3 rs. za 100 sztuk suche, dobre i bardzo okazałe.

(5—6)

—4817—(8031)

Nagrody Rs. 1.
Wracając z Saskiego Ogrodu na ulicę Śto Jerską zgubiono

Chustkę batystową

w około haftowaną, znaczoną lit. Y G. — Łaskawy Znalazca zechce takową oddać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” za powyższą nagrodą. (1—1) —5217—(8820)

NIEZAWODNE

ZAPALKI

nadeszły w znacznym transporcie z Wiednia, z fabryki T. Bienkowskiego, do Składu

St. WINIARSKIEGO,

Nowy-Świat, Nr 1311 (62) wprost Wareckiej, pod Turkim sprzedają się:

- 4 tysiące zapalek bez odoru i bez siarki (każda pełna)..... kop. 37½
- 1000 takichże..... kop. 10
- 1000 karbowanych..... kop. 11
- Pudełko politurowane zapalek karbowanych..... kop. 15
- Pudełko tekturowe..... kop. 12½
- Pudełeczko knotków do nocnych lampek.. kop. 2½
- Pudełeczko zapalek niegasnących przy naj-silniejszym wietrze..... kop. 5

Potarki do zapalek na różne ceny

Mydło glicerynowe przezroczyste Wa-genmana z Wiednia sztuka..... kop. 20

Tynktura na pluskwy..... kop. 50

Benzyna do czyszczenia płam..... kop. 25

Proszek perski (w różnych pakunkach) funt rs. 1

Bibuła do trucia much, francuz. arkusz kop. 3

„ „ „ krajowej..... kop. 1½

Ekstrakt Szuwaksu sprowadzonego z Fi-ladelfji..... puszka kop. 25

Saponifer czyli preparat do łatwego robienia my-dła w domu, puszka kop. 50

Mróż podzwrotnikowy, czyli płyn do zrobienia ni-mi na szybach w miejsce firanek zupełnego podobieństwa do zamrożonej trwale szyby, flakon w pudełku z gąb-ką kop. 75.

Osoby z prowincji żądające powyższych artykułów, za dołączeniem 10 kop. od funta, mogą mieć wysłane od-wrotną pocztą. W miejsce drobnych mogą być dołą-czone marki pocztowe (1—3) —5232—(8810)

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania,

Krowa młoda dojna

jak również,

Meble mahoniowe:

składające się z 6ciu krzeseł, 2ch foteli, kanapy i stołu, przy ulicy Bugaj na Komorze Wodnej Wiadomość u stróża Pawła. (2—3) —5166—(8694)

Świeży Transport Nasienia

Rzepy ścierniskowej,

długiej pastewnej wielkiej i okrągłej białej delikatnej,

po Kop. 50 za funt,

sprzedaje Dom Handlowo-Komisowy

Smoleński'ego et Comp.

Nowy-Świat, Nr 67, dom Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.

(3—3) —5047—(8526)

KARETY i POWOZY

do najęcia przy ulicy Królewskiej, w domu Karasińskiego, Nr 1066N, nowy 25.

(7—0) —5016—(8458)



Do odstąpienia ze wszystkimi utensyljami,

GARKUCHNIA

przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2689, dawniej po Kabatni-ku zwana w domu Wiśniewskiego, od Śgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu.

(2—2)

—5109—(8628)



Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu, skuteczna i wczesna pomoc.

OKULARY z soczewkami o słabem ognisku za-stosowane do siły wzroku.

KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła sł. Źca i s. i. n. e. g. n.

OKULARY dla zezowatych i po operacji katar-akt.

W dokładnym wyrobie soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisa-nego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce o-pptycznej.

J. Pik Optyk miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (6—6) —4337—(889)

wysortowanych Towarów

po cenie niższej kosztu, w HANDLU GALANTERYJNYM,

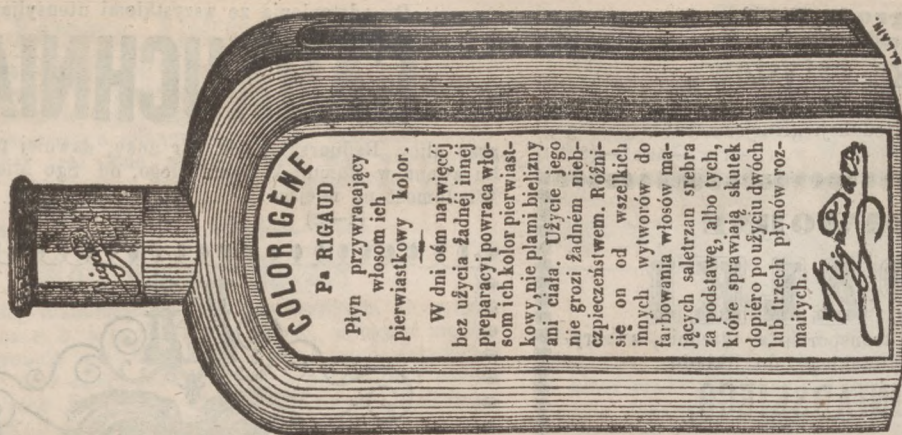
LEONARDA KOWALEWSKIEGO,

na Krakow.-Przedm., Nr 445, odbywać się zacznie od dnia 13go Lipca r. b.



Artykuły przeznaczone do wyprzedaży są: Kapelusze męz-kie, ryżowe, słomkowe i palmowe; Szaliki męzkie jedwabne, fularowe; oraz Szale wełniane duże, Fezy greckie, Angero-we Dywaniki; Biżuterja brązowa i stalowa, jako to: Brosz-ki, Kolczyki, Klamry, Spinki, Złaczuski, Grzebienie dam-skis do zapinania włosów, i Bransolety. Rozmaite Pudełka, Nessesserki, Lusterka, Szpicruty, Wody do udelikatnienia pici, Blansz suchy i płynny, Mydła w płynie i t. p. wiele innych przedmi tów. (2—6) —5141—(8665)

W mieście powiatowem Radlinie powiecie radińskim gubernji siedleckiej o mil 3 od miasta Łukowa, o 4 od miasta Międzyrzecza o mil 4 i pół od miasta Parczewa położonego, jest do sprzedania lub wdzierżawienia **Cukiernia** z wszelkie-mi rekwizytami do tegoż zakładu potrzebnymi, wraz z Bi-llardem, za dość przystępną cenę. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu w mieście Radlinie pod Nr 5, u wła-siciela Cukierni. (2—3) —5124—(8625)



W Warszawie, w zakładzie fryzjerskim P. J. Pohoreckiego, skład główny A. J. Krebs; we Wiedniu, Wollzeile, 1 et 3; w Krakowie P. C. a Halno; we Lwowie u Berlinera i Schwara. (8190) (9-12) — 5039 —

Student Szkoły Głównej kursu IV-go,

chce podczas wakacji udzielać lekcje przedmiotów gimnazjalnych lub języka rosyjskiego. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 730, u Rządcy domu.

(1-1)

— 5237 — (8835)

SZTUCZNA CEROWNIA

I WYWABIALNIA PŁAM

A. ZWIERSKI & Comp. M. T.

przy ulicy Nlecałej Nr 10 nowy, dom G. Sletyńskiego w Warszawie.

Przyjmuje i naprawia wszelkie przypadkowe rozdarcia tak w sukniach jako i kortach, dywanach, szalach i t. p. przedmiotach, oraz Pralnia i Wywabialnia płam z wszelkich garderób damskich, męskich i kolorowych wełnianych materji, a także przyjmują się wszelkie rzeczy do farbowania.

(4-5)

— 4924 — (8333)

Szwajcarka z Genewy

która lat cztery była w jednym domu szuka miejsca. Francuzka Paryżanka pragnie dostać się do domu Rskiego do wyjazdu w głąb Rosji. Wiadomość w biurze Nauczycielkiem Załęskiej, róg ulicy Senatorskiej Nr 466A.

(1-3)

— 5250 — (8836)

Nauczycielka Muzyki,

mająca Patent, życzy sobie udzielać lekcje tegoż przedmiotu podług gruntownych zasad, w językach polskim, lub francuskim i konwersacji, po domach, lub u siebie w domu, na własnym fortepianie. Adres ulica Zórawia Nr 1610, dom Kuczkowskiego. Nr mieszkania 5.

(1-1)

— 5231 — (8779)



Mam honor zawiadomić JWżnych Wżnych Panów, iż Magazyn mój Krawiecki, zmieniłem na mieszkanie prywatne, i przeniosłem swój zakład do domu Wgo Pana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, na dole po prawej stronie z bramy. Polecam się względem Szanownej Publiczności czy z moich materiałów lub też podług gustu z przyniesionych wykończać najakuratniej i z dokładnem wykończeniem sztuki wykonywać obowiązuję się.

J. Fajerbach.

(1-3)

— 5233 — (8833).

Anna Kilenin,

utrzymująca dawniej Magazyn Mód przy ulicy Marszałkowskiej, przyjmuje jak dawniej roboty Sukien, Kapeluszy, i wszelkie inne obstalunki robót damskich, za gust i wykończenie których będzie się starać dogodzić sumiennie i po przystępnych cenach. Nr Domu 1530 (nowy 20) ulica Chmielna.

(1-1)

— 5226 — (8819)

Drejchera Piwo Wiedeńskie,

Piwo Żareckie, Bawarskie wystaje, Porter Halla na sposób Angielski, Ser śmietankowy, Kajdla, Ronikiera, Szwajcarski, Holenderski, Zielony, Parmazan, Makarony, Sago, Oliwa świeża, Kapary, Sardele, Pikle i Musztarda angielska, Przekąski gorące i na zimno przyrządzone, jakoteż Wina wszystkie gatunki, Piwo i Porter angielski, poleca Handel Win i Korzeni **J. A. Winkler**, Nowy Świat wprost ulicy Wareckiej.

(1-3)

— 5224 — (8803)



Są do sprzedania

Cztery Szafy jesionowe

rozbierane, w domu W. Brauna, róg ulicy Dzikiej i Dzielnej, Nr 2321, po cenie przystępnej, u Właściciela domu.

(1-3)

— 5198 — (8821)

KOSTJUMY DAMSKIE WELNIANE

Gotowe po rs. 12, Okrycia po rs. 7,

oraz płaszczki od deszczu i wiele innych najnowszych fasonów Okryć damskich.

Nadszedł nowy transport do

MAGAZYNU OKRYĆ DAMSKICH

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich.

(6-6)

— 4366 — (7273)

— V —

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO HANDLOWE W ULADÓWCE,

ulica Rymarska, naprzeciw Banku, dom JW-go Hr Przędzieckiego, Nr 2 (471a)

Posiada znaczne zapasy likierów na sposób francuzki: *Benedyktyński, Char- treuse* i t. p. *Holenderski* i *Włoski, Koniaki, Rumy, Arak de Goa i Bawia Es- sencja Fonczowa*, krople zwane *Bitter de Hollande, Alkohol czysty* używany za- miast francuzkiego wznacniejszych zakładach fotograficznych w Warszawie, *wód- ki słodzone i bez cukru, Kimle, Alasch, Jałowcówka, Ocet* w różnych gatunkach *Makaron pod rosół, Krochmal pszenny, wyborowa Woda Kolońska*, i tyle poszu- kiwana *Zytniówka*.

Oprócz tego skład główny **HERBATY**, jedynej wprost sprowadzo- nej przez Towarzystwo.

Ceny stałe, dla PP. Kupców rabat.

Wyroby te znajdują się we wszystkich prawie handlach w Warszawie, po- daną w miesiącu Grudniu r. z., listę handlów, na prowincji które posiadają te wyroby, obecnie uzupełniamy. Rozpowszechnienie tych wyrobów w całym Kró- lestwie, najlepszem jest dowodem uznania i ocenienia przez publiczność ich do- broci.

W Kaliszu: u PP. *C. A. Heins, Schmiersztejn*;
W Lublinie: u P. *Błaszczkiewicz, Choderski, Hoene, J. Miklaszewski, Semadini, Zgo- dziński, Schainmann*;
W Petrokowie: *Michalecki i Zaleski, Meyer i Romann, Sosnowski, Romanowski*;
W Radomiu: *J. Herdin, L. Michalski, Wł. Ro- ze, Tyzner, Woźnicki, W. Ewert*.
W Kielcach: *Degelmann, Hoenigmann, Majes- ki, T. Oliwiński; (Wronski), Mieszkowski*.
W Łomży: *K. T. Sosnowski i Spółka, Tchó- rzewski, S. Kaufmann, Paweł Sokołowski*.
W Płocku: *M. Loewenstein, Melanowski, L. Olszewski, Metlewicz, Zyskind, Rzepecki, D. Szczygielski, Pawłowski, Goldberg*.
W Siedlcach: *Olkuski, E. Pytliński*.
W Suwałkach: *W. Wutke*.
W Sandomierzu: *J. Dutreppi, Julian Dutów*.
W Zgierzu: *Bretschneider, L. Orzechowski*;
W Łodzi: *Schwetisch, Schantzer, J. Zwoliń- ski i S-ka, W. Mieszkowski, St. Reimann*.
W Częstochowie: *Fuchs, J. Grabowski, M. Ru- dzki, L. Wodzyński*;
W Włocławku: *Rożański, Kwiatkowski, J. F. Braun*.
W Wieluniu: *Nowiński*;
W Kutnie: *Herde, Stepowski*.
W Miechowie: *M. Kurland*.
W Białym: *Horn*.
W Pułtusk: *A. Gorawski*.
W Kole: *J. K. Pieniążek*.

W Radzeminie: *Podwiński, Niewiadomski, Ja- nuszewski*;
W Radzynie: *B. Parys i S-ki, Turkeltaub*.
W Górze Kalwarji: *Januszowska*;
W Sieradzu: *Wolkowicz*;
W Rawie: *Szweitzerowa*;
W Płońsku: *L. Klamborowski*.
W Sochaczewie: *Zgorzewski*;
W Grójcu: *Littauer*.
W Grodzisku: *Kepiński*;
W Sokołowie: *Konstantynoff*.
W Radomsku: *Necki*.
W Łęczycy: *B. H. Herman, Kwewas*.
W Ozorkowie: *R. Weiss*.
W Nowym-Dworze: *Freinkel, S. Lipiński*.
W Mińsku: *Freinkiel, Kowalski*;
W Łosice: *J. Lindenbaum*;
W Modlinie: *Freinkiel, Węgrów*;
W Suchedniowie: *Meizner*;
W Pniewie: *Garczyński*;
W Zakroczymiu: *Goldschweier, Izaak*;
W Opocznie: *J. Obrehowicz*;
W Ożarowie: *Górecki*.
W Zwierzyńcu: *Tokarzewski i t. p.*

Nad granicą Cesarstwa w Brześciu Litewskim znajdują się wyroby Towarzystwa u PP. *Muentza, Harkawa i Wisniewskiego*.

Za granicą zaś w Prusach: w Bytoniu u *Fie- dlera*, w Austrii w Krakowie *Herteux*; a w Bel- gji: w Liege u *Charlina*.

(1—0)

—4975—(8703)



**WIELKI SKŁAD ZAGRANICZNYCH FORTEPIANÓW
I ORGUE-MELODIKONÓW.**



HERMANA I GROSSMANNA

przy ulicy Miodowej, Nr 484a, wprost Rządu Gubernialnego,

poleca Szanownej Publiczności swój znakomity wybór Fortepianów i Pianin z pierwszych europejskich fabryk wprost sprowadzonych jak: Erarda, Pleyela, Herza, Bechsteina, Roenecha, Stinwaya, Prombergera, Bösendorfera i t. d. oraz Orgue-Melodikony kościelne i salonowe, Harmoniflety, Organiny, Melodiny i t. d. z fabryk Debaina, Aleksandre Bremiego, Mange'go i t. d.

Oprócz tego urządzone został osobny

Salon do wynajęcia instrumentów

z przeznaczeniem przeszło 100 doborowych instrumentów na ten cel. Gdyby który z PP. klientów po **jedno-rocznem** wynajęciu instrumentu, życzył sobie takowy nabyć na własność, wolno mu będzie stracić **połowę** już opłaconego najmu, dopłacivszy resztę do realnej przy wynajęciu umówionej ceny.

Ułatwienie wypłaty dla osób mogących przedstawić stosowną gwarancję. (5—0) —4402—(7,400)



Pozostawiony z powodu wyjazdu w Składzie Fortepianów i Pianin, zagranicznych L. Frankla przy ulicy Bieleńskiej i



Tłomackiej Nr. 599 A. B. **Fortepian palisandrowy** prawie zupełnie nowy z fabryki Kralla i Seidlera o 7-miu oktavach, z całym metalowym blatem i 4-ma szprzecamy (krótki) najnow. konstr. i fasonu z tonem pełnym i śpiewnym za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian machon. bardzo mało używany prawie nowy, o 7-miu oktavach z pierwszej fabryki, z całym metalowym blatem i szprjecamy najnowszej konstrukcji i fasonu za bardzo przystępną cenę. Tamże jest bardzo małe Pianino palisandrowe, zagraniczne do wynajęcia za umiarkowaną cenę. (2—3) —5132— (3771)

Do sprzedania folwark,

składający się z 75 diesiątyn (z pięciu włók) miary chełmińskiej, w czem mieści się łąki gruntowej diesiątyn 22 i pół (włók jedna i pół), z zabudowaniem kompletnem i ogrodem owocowem i warzywnym, nad rzeką położone. Odległy od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst 25 po szosie. Bliższa wiadomość na folwarku Kamionek lit. A. zaraz za rogatką Moskiewską. (5—6) —4945— (8315)

Jest do sprzedania lub do zamiany na **DOM**, każdego czasu,

Majątek Ziemski,

rozległości około dziesiątyn 150 (włók 10), położony o 5 wiorst od miasta gubernialnego Siedlec, z Budynkami, oraz Inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1254, mieszkania Nr 6, codziennie od 8ej do 12ej zrana. (3—3) —5162—(8701)

Do sprzedania

FOLWARK

rozległości przeszło 90 diesiątyn (6 włók), 14 wiorst (2 mile), od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w bliskości miast fabrycznych. Życzący sobie nabyć takowy, zechce się zgłosić, bez pośrednictwa osób trzecich na ulicy Grzybowską pod Nr 14 nowy, lokalu Nr 3, dla powzięcia bliższych objaśnień. (3—4) —5104—(8577)

ZAKŁAD GALWANICZNY

**złocenia i srebrzenia
PIOTRA SOBOLEWSKIEGO,**

(dawniej Drevs),

egzystujący przeszło lat 20ścia przy ulicy Niecałej pod Nr 614g, z dniem 1ym Lipca r. b. przeniesionym został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476b (nowy 7, do domu Wgo Bogk'a, obok Teatru.

Zakład niniejszy przyjmuje do złocenia, srebrzenia, galwanicznie i w ogniu, oraz rzeczy wytarte platerowane pokrywa na nowo srebrem i przyjmuje wszelkie brzozy, galanterję, biżuterję, do złocenia, odnawiania i reparacji z czem poleca się Właściciel niniejszego Zakładu.

P. Sobolewski.

—5024—(8446)

(4—14)



FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD

LUSTER



BRACI LESSER'ÓW,

przy ulicy Rymarskiej, wprost b. Kom. Skarbu.

Zaopatrzone zostały znacznem wyborem **ZWIERCIADEŁ** rozmaicie oprawnych, jak również bez ram, które po cenach najumiarkowańszych sprzedają się.

ZWIERCIADŁA uszkodzone przyjmują się do podlewania,

(3—3)

—5065—(8527)

Limmer pod Hanowerem 1 Stycznia 1869 roku.

Wieloletnie stosunki handlowe w jakich z P. Ludwikiem Katz pozostawałem, skłoniły mnie do oddania obecnej firmie

PP. KATZ & LEITGEBER

W WARSZAWIE

wyłącznej sprzedaży mego Limmerowskiego Asfaltu na *Królestwo Polskie i Cesarstwo Ruskie*, oprócz prowincji Kurlandzkiej i Liflandzkiej. Dla uniknięcia wszelkich pomyłek uważam za konieczne nadmienić, że *prawdziwy Limmerowski asfalt jedynie tylko z mojej kopalni pochodzi.*

Fabrykant asfaltu i Dostawca Dworu, **D. H. Henning w Limmer.**

W powołaniu się na powyższe, mamy honor polecić się Interesowanym wykonywaniem wszelkich robót asfaltowych, jak wylewanie *ulic, chodników, podjazdów, platform, dworców kolei żelaznych, podłóg w fabrykach, magazynach, stajniach, piwnicach, pralniach, szpitalach, koszarach* i t. p. miejscowościach, jako jedyny środek przeciw wilgoci, robactwu i nieczystości.

Za dobroć i trwałość przez nas wykonywanych robót poręczamy, co zresztą oprócz bardzo wielu prywatnych robót, *chodnik na około Skweru Konstanyńskiego* w r. 1866 wykonany, jak również kopja poniżej zamieszczonych kilku świadectw dostatecznie za rzeczywistością przemawia.

PP. Fabrykantom, Przemysłowcom, jak niemniej Domom Handlowym trudniącym się robotami asfaltowymi, a chcącym nabyć *prawdziwy Limmerowski asfalt*, oświadczamy gotowość do przyjmowania zamówień na dostawę wprost z kopalni, lub też ze składu naszego tu na miejscu.

KATZ et LEITGEBER, Przedsiębiorcy robót asfaltowych.

W Warszawie, ulica Bielańska, pod Nr 598.

Zamieszkały w m. Warszawie fabrykant robót asfaltowych P. Katz, wylał letnią porą 1868 roku rozczynem naturalnego Limmerskiego asfaltu, na cał grubości podłogi, w koszarach pięciu baterji północnej części Kronsztadskiej przystani, przeznaczonych na mieszkanie garnizonu i na umieszczenie przyborów i ładunków wojennych; w ogóle na przestrzeni 1800 sążni kwadratowych. Roboty te wykonane zostały przez niego sumiennie i zupełnie zadość czynią wymagany warunkom, w dowód czego wydano p. Katzowi niniejsze świadectwo z przyłożeniem rządowej pieczęci.

Kronsztadt, 15 Grudnia, 1868 roku

Budowniczy Twierdzy Kronsztadt, świty JEGO CESARSKIEJ KRÓLEWSKIEJ MOSCI,

Generał-Major (podpisano) **ZWIEREW.**

000

Warszawski Inżynierski Zarząd Twierdzy, udziela niniejszem świadectwo Ludwikowi Katz, fabrykantowi robót asfaltowych, jako wykonane przez niego od roku 1864 znaczne roboty asfaltowe przy budowie Cytadeli, jak również wykonane przez niego także same roboty w roku 1868 w budowlach twierdzy Brześć Litewski, dopełnione zostały sumiennie i zupełnie w sposób zadowolniający, co Zarząd przyłożeniem skarbowej pieczęci stwierdza.

Warszawa d. 13 Stycznia 1869 r.

Naczelnik Inżynierów Warszawskiego Wojennego Okręgu

Generał-Major (podpisano) **FEICHTNER.**

Niżej podpisany budowniczy, Konstruktor nowobudującego się **kościola** pod wezwaniem **WW. Świętych** przy placu Grzybowskiem w Warszawie, zaświadcza niniejszem że Pan Katz przedsiębiorca robót asfaltowych wezwany w r. 1866 z polecenia Komitetu budowy kościoła do wykonania posadzki asfaltowej w dolnym kościele, wykonał takową posadzkę nawet przed terminem wskazanym z zadowoleniem Komitetu i dozoru Technicznego po cenach nadzwyczaj przystępnych. Posadzka asfaltowa około 6,000 łokci kwadratowych wykonana została w **kompartymenta z białego polerowanego i czarnego asfaltu w sposób dotychczas u nas niepraktykowany.** Posadzka ta przez ciąg trzech lat przy zmianach atmosferycznych i wielkiej liczbie osób w kościele zbierających się codziennie, zachowuje się doskonale, biały asfalt nie wyciera się a czarny zachowuje jednostajną elastyczność.

Warszawa, dnia 18 (30) Stycznia 1869 r.

(podpisano) Budowniczy **Zygmunt Kisłański.**

ŚWIADECTWO.

Dwaj urzędnicy Warszawskiego Rządu Gubernjalnego, bardzo nie ładnie piszący, wzięwszy sześć lekcji u Pana **Bloeka**, zmienili zupełnie charakter pisania i poczęli pisać bardzo pięknie. O czym przy wyciśnięciu herbowej pieczęci, własnoręcznie podpisem zaświadczam.

Miasto Warszawa, 2 Lipca 1869 roku.

Warszawski Wice-Gubernator, (podpisano) **Daniłow**.

(podpisano) Radca **Puchalski**.

M. P.

Piękny charakter pisania nietylko jest rzeczą potrzebną, ale ozdobą każdego człowieka, a tego dopiąć może przez metodę **Kalligrafa BLOEKA**, za pomocą **ręcznej maszynki**, bez mozołu każdy od **10 do 60 lat wieku w sześciu lekcjach** (po godzinie dziennie), przeistaczając swoje pismo w kaligraficzne, szybkie, piękne, czytelne, handlowe, lub wreszcie w najdrobniejsze dla książek.

Na dowód tego, posłużyć mogą przywileje, jakie posiadam na tę metodę i świadectwa, w Nrach 122 i 124 Kurjera Codziennego drukowane; przytem zwracam uwagę Szanownej Publiczności na tę okoliczność, że pragnąc pozostać w **Warszawie** tylko do **28 Lipca**, tylko do **18 Lipca** zgłaszających się przyjmować będę. Cena umiarkowana.

Osoby interesowane zechcą się zgłaszać do tego terminu do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 57.—Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie.

(1—3)

—5239—(8807)

HENRYK BLOEK.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 35, w domu JWgo Ludwika Górskiego, dostać można

Mleka świeżego i kwaśnego,

porcja Kop. 9, pół-porcji Kop. 4½. Obecnie sprzedaż uskutecznić się będzie w miejscowym **Ogródku**.

(2—3)

—5212—(8761)

RANTOR

Najmu Powozów i Mleka Honoraty Friedlein,

z domu Ś-to-Krzyżkiego, Nr 406/7, przeniesionym został na drugą stronę tejże posesji pod Nr 1326 nowy Nr 12, przy rogu ulicy Włodzimierskiej i Śto-Krzyżkiej do oficyny, jak druga sień naprzeciwko kowala.

(2—18)

—5170—(8693)



Dnia 27 Czerwca b. r. około wieczora, przybłąkał się **PIESEK** z rasy charcików angielskich, koloru popielatego, znaki: koniec mordy biały, na łbie biała gwiazdka, szyja i pod piersiami białe, również wszystkie cztery stopy u nóg białe. Wzywa się prawego właściciela po odbiór takowego, za powrót cenim i kosztów żywienia. — Wiadomość przy ulicy Kra kowskie-Przedmieście, pod Nr 386, u Stróża.

(1—1)

—5235—(8227)



Przed kilku dniami zaginął **PIES** wyżeł wielki biały, z żółtymi łatami, nazwą „Saturn.“ Przytrzymującego uprasza się o odprowadzenie na ulicę Bednarską, Nr 2676 do stróża Józefa pod sądowną w przeciwnym razie odpowiedzialnością.

(1—1)

—5236—(8337)

Dwa Pokoje z przedpokojem

na 1szym piętrze z umeblowaniem lub bez są do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1305, (nowy 50). Wiadomość na 1szym piętrze na miejscu.

(1—1)

—5251—(8830)

Lokal składający się

z 2ch pokoi przedpokoju i kuchni

z meblami i do gospodarstwa potrzebnymi sprzętami, jest do wynajęcia w każdym czasie do Śgo Michała. Wiadomość u Rządcy domu w Alejach Jerozolimskich pod Nr 1582M.

(1—3)

—5240—(8832)

W domu przy ulicy Niecałej Nr 614M, są do wynajęcia od 15 Lipca następujące lokale:

Trzy Pokoje z przedpokojem

i jeden duży pokój o dwóch oknach z przedpokojem, od frontu umeblowane, oraz trzy pokoje z przedpokojem na dole bez mebli na mieszkanie prywatne lub mogą być urządzone na sklep. Wiadomość na miejscu.

(1—3)

—5247—(8831)

LOKALE

położone w ustroniu blizkim Warszawy i trakcie handlowym, mogące służyć na letnie i zimowe Mieszkania, za cenę umiarkowaną, składające się z 3ch Pokojów, Przedpokojem, Kuchni, Piwnicy i Stajni. Informacja za Rogatką Grochowską, pod Nr 239, w domu Wgo Pancera, gdzie może być wynajęty **SKLEP dla Rzeźnika**, lub na inny proceder.

(1—3)

—5241—(8838)

Do wynajęcia w każdym czasie,

przy ulicy Nowolipki Nr 2403 lit. C, obok ogrodu Gimnazjum, na rogu Karmelickiej, Lokal złożony z 3ch pokoi, przedpokojem i kuchni.

(1—1)

—5246—(8834)

Bardzo porządny Lokal,

składający się z Salonu z Balkonem, pięciu Pokojów, Przedpokojem i Kuchni, z tawłami posadzkami, na 1szem piętrze od frontu, przy ulicy Podwał, Nr 511.— jest do najęcia zaraz, lub od Śgo Michała r. b. Wiadomość u Właściciela domu, w Rynku Starego-Miasta, Nr 65.

(1—3)

—5229—(6203)

Dwa Pokoje umeblowane

od frontu do odnajęcia każdego czasu może, być ze stołem i usługą. Ulica Śto Krzyżka Nr 14 nowy, wiadomość w bramie na prawo.

(3—3)

—5091—(8580)

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia każdego czasu,;

Trzy pokoje od frontu,

na pierwszym piętrze z balkonem, kuchnia duża, dwie piwnice, i skład na drzewo, przy ulicy Ogrodowej Nr 870 (1) Wiadomość u gospodarza domu.

(2—3)

—5204—(8756)